

Edukacja medialna „pokolenia kciuka” – błahostka czy obowiązek?

DOI: 10.25312/2083-2923.15/2019_11rm

Streszczenie: Dorośli często uważają, że korzystanie z mediów, zwłaszcza z Internetu, i coraz bardziej zaawansowanych urządzeń multimedialnych jest dla nich czymś nowym, z czym nie zawsze umieją sobie sprawnie poradzić. Osobami, których najczęściej pytają o efektywne korzystanie z zasobów medialnych, są ich dzieci, gdyż to właśnie one są nazywane „pokoleniem kciuka” z racji tego, że spędzają najwięcej czasu na użytkowaniu mediów. Wśród społeczeństwa rodzi się pogląd mówiący o tym, że to właśnie dzieci i młodzież są specjalistami od korzystania z sieci czy urządzeń o coraz bardziej zaawansowanych możliwościach. Mając na uwadze tę opinię, należy zadać pytanie o zasadność realizowania edukacji multimedialnej wśród ludzi, którzy po wirtualnym świecie poruszają się często sprawniej niż po chodniku. W niniejszym artykule scharakteryzowano rolę edukacji w życiu człowieka, omówiono efekty edukacji medialnej, a następnie skonfrontowano je z niebezpieczeństwami, jakie niesie za sobą nieświadome korzystanie z mediów.

Słowa kluczowe: edukacja medialna, pokolenie kciuka, kompetencje medialne, media

Wstęp

W niniejszym artykule poruszono zagadnienie współcześnie nader ważne, koncentrując się na edukacji medialnej wśród dzieci i młodzieży, których nieprzypadkowo coraz częściej nazywa się przedstawicielami „pokolenia kciuka”. Myśl zawarta w tytule artykułu skłania nas do zastanowienia się nad pytaniem, czy jest potrzeba edukowa-

* Renata Matusiak – doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogiki, magister socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. W ramach zainteresowań odbyła studia na kierunkach: profilaktyka społeczna i terapia uzależnień, kryminologia, przygotowanie pedagogiczne. Organizatorka i uczestniczka licznych konferencji naukowych międzynarodowych i ogólnopolskich, redaktor prac zbiorowych, autorka artykułów naukowych. Zainteresowania naukowe: edukacja medialna, nowe media, cyberprzestępczość, bezpieczeństwo w sieci.

nia medialnego dzieci, które od najmłodszych lat korzystają z mediów i wydawać by się mogło, że znają się na nich lepiej niż część dorosłych. Celem podjęcia tej tematyki było obalenie mitu mówiącego, iż dzieci i młodzież poruszają się w świecie mediów na tyle sprawnie, że edukacja medialna nie stanowi dla nich konieczności. W znalezieniu odpowiedzi na postawione pytanie pomocne okazało się przypomnienie roli, jaką odgrywa edukacja w życiu człowieka, oraz zaakcentowanie związków występujących pomiędzy edukacją medialną a przygotowaniem do funkcjonowania we współczesnym świecie. Wyjaśnienie terminu „pokolenie kciuka” również przyczyniło się do opowiedzenia się za koniecznością realizowania edukacji medialnej wśród dzieci i młodzieży.

Rola edukacji w życiu człowieka

Edukacja rozumiana potocznie kojarzy się nam z nauką szkolną trwającą wiele lat. W ujęciu naukowym oznacza natomiast:

Ogół wpływów na jednostki i grupy ludzkie, sprzyjających takiemu ich rozwojowi, aby w najwyższym stopniu stały się one świadomymi i twórczymi członkami wspólnoty społecznej, kulturowej i narodowej oraz były zdolne do aktywnej samorealizacji własnej tożsamości i własnego JA poprzez podejmowanie zadań ponadosobistych [...] to prowadzenie drugiego człowieka ku wyższym poziomom rozwojowym i jego własna aktywność w osiągnięciu pełnych i swoistych dlań możliwości. To ogół czynności i procesów sprzyjających rozwojowi oraz stan ich efektów, czyli osiągnięty poziom kompetencji, tożsamości i podmiotowości¹.

Definicja ta, proponowana przez Z. Kwiecińskiego, ukazuje nam rolę, jaką odgrywa proces edukacji w życiu człowieka. Dzięki realizowaniu tego procesu możliwe jest tworzenie społeczeństwa i kultury, a także budowanie własnej tożsamości.

Rzeczywistość, w której podejmujemy owe działania, zmienia się wraz z upływem czasu. Pokolenia naszych dziadków, pradziadków oraz ich przodków doświadczały procesu edukacji, która miała przygotować ich do życia w społeczeństwie, z ich czasów. Ludzie tworzący ówczesną rzeczywistość poszukiwali informacji w bibliotekach oraz trudno dostępnych gazetach, wywoływali pamiątkowe zdjęcia, by je wkleić do albumu, gromadzili się wieczorami, by opowiadać historie, chroniąc je tym samym od zapomnienia. Sytuację pokoleń żyjących przed nami należy teraz skonfrontować z obecnymi realiami, w których również nieodzowny jest proces edukacji. Nadal kierujemy się ku wyżynom rozwojowym, zdobywając najpierw podstawowe, a później coraz bardziej złożone informacje na temat świata, otaczająca nas rzeczywistość nie przypomina czasów naszych dziadków.

Istnieje subtelna różnica między kontekstem wychowywania i edukacji współczesnych dzieci a pokoleniami wychowywanymi kilka dekad wstecz. O ile dla poprzednich głównym i wyłącznym medium audiowizualnym, z którego czer-

¹ Z. Kwieciński, *Edukacja jako wartość odzyskiwana wspólnie*, „Edukacja”, nr 1/1991, s. 89.

pały one treści medialne, była telewizja [...] pełniąc z zasady funkcje edukacyjno-wychowawcze, o tyle dzisiejsze dzieci inspiracje do zabaw czerpią z gotowych przekazów multimedialnych w rozmaitych formach i gatunkach².

Edukacja dyktuje zmiany i sama jest podyktowana przez zmiany w społeczeństwie. Stanowi proces wdrażający nas do życia społecznego, musi więc współistnieć ze wszystkimi zmianami, nie ustępując im tempa. Współcześnie wyodrębniają się nowe dziedziny edukacji, wśród których znajduje się edukacja medialna, której rola w pokoleniu mediów została scharakteryzowana w niniejszym artykule.

Proces edukacji sprzężony jest z pojęciem ludzkiego rozwoju. W psychologii rozwojowej najczęściej przytaczane są cztery czynniki determinujące rozwój każdego człowieka. Wśród nich wyróżnić możemy:

- warunki biologiczne,
- sytuacje środowiskowe,
- całościowe wychowanie,
- spontaniczną, związaną z wewnętrzną motywacją aktywność własną wychowanka³.

Poprzez zadatki biologiczne rozwoju człowieka rozumiemy jego wyposażenie genetyczne, z którym przychodzi na świat. Odmienne dla każdego z nas cechy wrodzone oraz predyspozycje wpływają znacząco na to, w jaki sposób oraz w jakim tempie się rozwijamy. Do czynników środowiskowych rozwoju wliczamy natomiast każdy rodzaj otoczenia, w którym żyjemy, wyróżniając tym samym otoczenie społeczne, materialne, stymulację zewnętrzną oraz niezamierzone wpływy zewnętrzne. Wszystkie docierające do nas bodźce stanowią istotne czynniki rozwojowe. Za to, jak przebiega rozwój człowieka, odpowiada także wychowanie. Jest to jeden z najistotniejszych czynników, gdyż opiera się na działaniu intencjonalnym. Funkcjonowanie w społeczeństwie stanowi wytyczną wychowania, gdyż człowiek czerpie schematy zachowań z otoczenia. Na równi z wymienionymi czynnikami należy ułożyć spontaniczną, motywowaną wewnętrzną aktywność własną jednostki. Dzięki temu, że człowiek może się motywować do poznawania, odkrywania, przeżywania oraz – przede wszystkim – tworzenia, możliwy jest rozwój każdej z jego sfer.

Bez względu na okres życia człowiek podlega naciskom biologicznym i społecznym. W szczególności w okresie dojrzewania, gdzie organizm dojrzewa i zmienia się, a także jest to okres przygotowania do życia dorosłego i zmian w obrębie społecznym⁴.

² A. Sugier-Szerega, *Kształtowanie kompetencji medialnej u dzieci w wieku przedszkolnym – szanse, trudności, ograniczenia*, [w:] A. Ogonowska, G. Ptaszek (red.), *Edukacja medialna w dobie współczesnych zmian kulturowych, społecznych i technologicznych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015, s. 25.

³ Por. W. Tuszyńska-Bogucka, *Media – przyjaciel czy wróg dziecka? Program informacyjno-edukacyjny*, Wydawnictwo eMPI2, Poznań 2006, s. 11.

⁴ Tamże, s. 12.

Wpływ współczesnego społeczeństwa na jednostkę wymaga od niej znajomości mediów, umiejętności ich sprawnego wykorzystywania w życiu codziennym oraz otwartości na to, co stanowi *novum*. Wielu dorosłych twierdzi, że młodsze pokolenie o wiele lepiej porusza się w tym nowym, nieznanym dla nich świecie; stąd też rodzi się pogląd, że edukacja medialna jest młodym już niepotrzebna. W niniejszym artykule zaakcentowano zagrożenia wynikające z braku realizacji edukacji medialnej oraz szanse i możliwości dzieci, które świadomie poruszają się po świecie mediów.

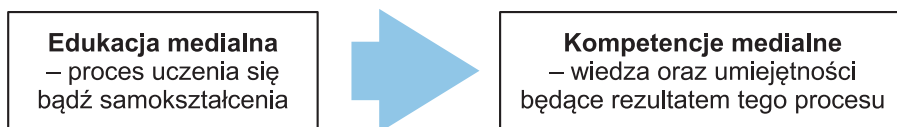
Edukacja medialna a wychowanie do życia w świecie współczesnym

Edukacja medialna jest stosunkowo nową dziedziną, której prekursorami były Stany Zjednoczone i Wielka Brytania w latach 30. XX wieku. Rozwój mediów spowodował zmiany w koncepcji medialnej. Film ze swoją popularnością był głównym czynnikiem mającym wpływ na zmiany edukacji dzieci i młodzieży dotyczącej odbioru mediów⁵.

Transformacje tej dziedziny edukacji również były warunkowane zmianami realiów, w jakich żyje człowiek. Początkowo poprzez edukację medialną rozumiano odbiór filmów, natomiast wraz z upływem czasu pojęcie to poszerzano o recepcję pozostałych mediów, ich tworzenie oraz bezpośrednie i pośrednie wpływy, jakie wywierają na funkcjonowanie człowieka. Edukacja medialna była błędnie identyfikowana z pojęciem kompetencji medialnych.

David Buckingham podkreślał różnicę pomiędzy edukacją medialną a kompetencjami medialnymi. Edukacja medialna związana jest z procesem uczenia siebie i innych o mediach. Kompetencje medialne są zaś skutkiem procesu uczenia o mediach, czyli sumą wiedzy i zdobytych umiejętności uczącego się⁶.

Kontrast pomiędzy pojęciem procesu edukacji medialnej oraz nabywania kompetencji medialnych został zaakcentowany na poniższym schemacie.



Schemat 1. Różnice między edukacją medialną a kompetencjami medialnymi

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Ogonowska, G. Ptaszek (red.), *Edukacja medialna w dobie współczesnych zmian kulturowych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015.

⁵ A. Ogonowska, G. Ptaszek, *(Re)edukacja medialna. Nowe spojrzenie na edukację medialną*, [w:] A. Ogonowska, G. Ptaszek (red.), dz. cyt., s. 10.

⁶ Tamże, s. 11.

Schemat 1 jednoznacznie wskazuje na to, iż uzyskanie kompetencji medialnych jest rezultatem realizowania koniecznego we współczesnym świecie procesu edukacji medialnej.

Upływ czasu oraz rozwój technologii wykazały, że definicja zaprezentowana na schemacie jest jednak niewystarczająca. Współcześnie edukację medialną należy rozumieć znacznie szerzej, jako:

[...] interdyscyplinarny obszar wiedzy teoretycznej i praktycznej związanej nie tylko z kształceniem czy doskonaleniem kompetencji medialnych (informacyjnych, cyfrowych), ale również z analizą ich uwarunkowań (społeczno-kulturowych, politycznych, ekonomicznych, prawnych itp.) oraz projektowaniem na wszystkich etapach życia człowieka [...] działań służących rozwijaniu kompetencji ukierunkowanych na zaspokajanie różnych potrzeb jednostki⁷.

Tak rozumiana edukacja medialna – o ile jest realizowana w rzetelny, dbały sposób – pozwala na kształtowanie bogatych kompetencji medialnych, których posiadania wymaga od nas otaczająca rzeczywistość. Zgodnie z opinią A. Sugier-Szeregi, budowanie kompetencji medialnych opiera się na podejmowaniu wymienionych niżej działań:

- poszerzanie ogólnej wiedzy o mediach, o ich roli we współczesnym społeczeństwie oraz wagi dla kształtowania osobowości;
- uświadamianie istnienia różnorodności nadawców, mediów, technologii medialnych oraz związanej z tym zjawiskiem konieczności dokonywania wyborów mediów, przekazów medialnych, czasu korzystania z mediów;
- poznawanie i kształtowanie umiejętności rozumienia języka mediów, a więc obrazów, muzyki, słów, kolorów, ruchu, odczytywania używanej symboliki tak, aby można było określić, jakie treści (wartości, idee, normy, zachowania, ideologie) kryją się za przekazami medialnymi;
- uświadamianie podstawowej reguły mówiącej o autorze lub autorach danego przekazu, nadawca ma bowiem jak każdy człowiek określoną świadomość, światopogląd, przekonania, może być powiązany z szeregiem zależności [...], a z pomocą mediów może swe przekonania nie tylko upowszechniać, ale i manipulować odbiorcą, także tylko dla zabawy;
- poznawanie prawa medialnego i przepisów szczegółowych na temat funkcjonowania mediów w nowoczesnym społeczeństwie;
- kształtowanie krytycyzmu wobec przekazów medialnych i odwagi posiadania własnego zdania⁸.

Przytoczona opinia na temat różnorodności działań podejmowanych dla budowania kompetencji medialnych nasuwa refleksję, iż edukacja medialna powinna

⁷ Tamże, s. 11–12.

⁸ Zob. A. Sugier-Szerega, dz. cyt., s. 29.

stanowić odrębny przedmiot szkolny, a nie, jak obecnie zakładają autorzy Podstawy programowej⁹, być realizowana jedynie przy okazji zajęć z innych przedmiotów.

Uczniowie szkół podstawowych oraz szkół wyższego szczebla powinni być uświadomiani na temat tego, jaką rolę odgrywają media we współczesnym społeczeństwie oraz jaki wpływ mogą wywierać na korzystające z nich jednostki. „Pokolenie kciuka” uważa za oczywiste wpisanie niezrozumiałej frazy do przeglądarki internetowej, nie zauważa jednak potrzeby weryfikacji źródeł, ich autorów, intencji oraz znajomości danego zagadnienia. Młodzi ludzie najczęściej rozumieją język mediów, nie potrafią jednak oddzielić go od języka, którym powinni posługiwać się w świecie realnym, budując relacje z ludźmi znajdującymi się w ich otoczeniu. Dziecko lub nastolatek charakteryzuje się podatnością na wpływy zewnętrzne zwłaszcza dzięki temu, że rzeczywistość wirtualna przyjmuje niezmiernie interesujące oblicza. Proces edukacji medialnej ma za zadanie kształtować u dziecka umiejętność analizowania sytuacji występujących w mediach oraz weryfikowania tych, których intencją jest skrzywdzić ich młodego użytkownika. Wdrażane w ramach edukacji medialnej krytycyzm oraz znajomość przepisów obowiązujących w świecie mediów stają się wyznacznikami bezpieczeństwa medialnego pokolenia, które najczęściej korzysta z nich dla zabawy i zna tylko ich ludyczną funkcję.

Edukowanie medialne warto rozpocząć od rozgraniczenia pojęć, które często przytacza się jako tożsame. Zarówno w publikacjach naukowych, jak i w języku potocznym zamiennie używa się określeń: mass media, środki masowego przekazu, środki masowej komunikacji, środki społecznego oddziaływania. „Odnosi się je głównie do prasy, radia, filmu i telewizji oraz – znacznie rzadziej – także do książki, plakatu”¹⁰. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż określenia te różnią się między sobą zakresami znaczeniowymi, a ich zamiennie stosowanie jest błędem.

I tak mass media oznaczają po prostu narzędzie informacji, środki masowej informacji akcentują masowy charakter przekazywanej informacji, środki masowej komunikacji sugerują masowe porozumiewanie się, a zatem zakładają częściowe sprzężenie zwrotne między nadawcą a odbiorcą, a określenie masowe środki oddziaływania społecznego sugerują również jednostronne wywieranie wpływu na odbiorcę. Hipermedia lub multimedia to środki techniczne, których podstawą jest komputer w sieci z oprogramowaniem połączony z innymi mediami¹¹.

⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, <http://dziennikustaw.gov.pl/du/2017/356> (dostęp: 18.09.2018).

¹⁰ J. Gajda i in., *Edukacja medialna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 26.

¹¹ Tamże.

Mass media, środki masowej informacji, środki masowej komunikacji oraz masowe środki oddziaływania społecznego pełnią w życiu współczesnego człowieka wiele funkcji. „Pokolenie kciuka” traktuje media głównie jako źródło zabawy oraz komunikacji z innymi, tymczasem czynników, poprzez które media tworzą kulturę, jest o wiele więcej. Autorzy publikacji zatytułowanej *Edukacja medialna* wskazują na pięć podstawowych funkcji kulturotwórczych mediów:

- a) funkcję upowszechniania różnorodnych treści z funkcjami towarzyszącymi: informacyjną, edukacyjną, estetyczną, eksplikacyjną oraz kompensacyjną;
- b) funkcję ludyczną, której towarzyszą funkcje: rozrywkowa, relaksowa oraz estetyczna;
- c) funkcję stymulującą, z którą wiążą się estetyczne i wychowawcze funkcje towarzyszące;
- d) funkcję wzorcotwórczą z funkcjami towarzyszącymi: wychowawczą oraz edukacyjną;
- e) funkcję interpersonalną, której towarzyszą funkcje: wychowawcza oraz informacyjna¹².

Zestawienie owych funkcji, ich różnorodność oraz bogactwo udowadniają, że media nie są złem. Mogą być źródłem informacji, zbiorem niezliczonych materiałów edukacyjnych, sprzyjają rozrywce, stanowią różnorodne kanały komunikacyjne, dostarczają ich użytkownikom bodźców stymulujących, umożliwiają obserwację wzorców i często wspomagają realizację procesu wychowania. Składają się na dziedzictwo, w którym odnaleźć możemy wiele przydatnych, wzbogacających nas materiałów. Edukacja medialna za cel stawia sobie uczenie nawet najmłodszych użytkowników mediów dobierania odpowiednich treści oraz współtworzenia mediów zgodnie z zasadami etyki, kultury oraz bezpieczeństwa. Jak podkreśla W. Tuszyńska-Bogucka, u „dziecka należy kształtować umiejętność korzystania z komputera i Internetu w sposób zorganizowany”¹³, zakładając, iż użytkowanie mediów będzie miało charakter okazjonalny, a dopuszczalne przedziały czasowe oraz zasady korzystania będą określone w zrozumiały dla dziecka sposób. Wartości, jakie przekazuje edukacja medialna zarówno dzieciom i młodzieży, jak i dorosłym, stanowią podstawy do rozsądnego, krytycznego korzystania z wiedzy, która jest nam podawana przez twórców mediów.

„Pokolenie kciuka” – uzasadnienie wyboru określenia

Specjaliści zajmujący się edukacją medialną posługują się nowym, niezwykle obrazowym określeniem, mówiąc o osobach, które większość czasu spędzają na użytko-

¹² Tamże, s. 58–59.

¹³ W. Tuszyńska-Bogucka, dz. cyt., s. 62.

waniu mediów. „Nagle sieć, którą rozwinięto dzięki eksperymentom wojskowym”¹⁴, stała się narzędziem, którym z łatwością posługują się nawet najmłodszy.

„Pokolenie kciuka” to termin, który niemalże natychmiastowo przypomina nam, jaki ruch wykonujemy, chcąc sprawdzić pogodę, zrobić zdjęcie czy skontaktować się z kimś. Po chwili w wyobraźni przywołujemy obraz zatłoczonego autobusu, korytarza szkolnego podczas przerwy albo kolejki w supermarkecie. Ludzie obecni w każdym z tych miejsc również wykonują nieustanną gimnastykę kciuka, użytkując media w rozmaitych celach. Ludzie dorośli wyrobili sobie nawyk korzystania z mediów najczęściej z uwagi na charakter ich pracy bądź chęć chwilowej rozrywki, młodzież natomiast znalazła w mediach remedium na większość sytuacji – nudę, niewiedzę, zawstydzenie, chęć zdobycia uznania. Młode pokolenie ze względu na swoje medialne zainteresowania i specyficzny sposób korzystania z mediów nazywane bywa: „Internet generation, Google generation (ur. po 1993), pokolenie kopiuj-wklej, pokolenie kciuka bądź sieciaki”¹⁵.

Przyjęte przez dzieci i młodzież nawyki częstego przebywania w świecie wirtualnym odgradzają je od świata realnego. Wydawać by się mogło, że dzięki mediom człowiek odnajduje się w takiej rzeczywistości, w jakiej pragnie. Może być złodziejem samochodów, zdobywcą diamentów bądź niezwykle towarzyską osobą, której medialnymi poczynaniami interesują się setki innych. B. Reeves zwraca naszą uwagę na istotny fakt.

Kiedy ludzie oddziałują na siebie nawzajem, przestrzeń pomiędzy nimi nabiera znaczenia. Przestrzenne usytuowanie decyduje o tym, co ludzie mówią, jak to mówią, a nawet czy w ogóle trzeba cokolwiek mówić. Czas trwania interakcji oraz jej emocjonalna intensywność mogą być zdeterminowane przez przestrzeń pomiędzy dwojgiem ludzi¹⁶.

Brak umiejętności tworzenia przestrzeni społecznej wyzwala zaniechanie budowania relacji. Dzięki temu, że wszystko można załatwić kilkoma ruchami kciuka, młodzi ludzie wycofują się z rzeczywistości, wkraczając coraz mocniej w świat medialny. Najczęściej nie zastanawiają się nad tym, czy podejmowane przez nich działania w mediach są im pomocne, czy szkodliwe; rzetelne i sprawdzone, czy podlegające wątpliwościom; liczy się dla nich jedynie szybki, sprawny dostęp do mediów oraz różnorodność otrzymywanych ich drogą bodźców.

Obowiązek edukacji medialnej dzieci od najmłodszych lat

Podsumowanie rozważań na temat tego, czy edukacja medialna jest potrzebna w procesie nauczania-uczenia się dzieci i młodzieży, rozpoczęto od przytoczenia

¹⁴ A. Pisarek, T. Kielkowski, *Re: wizje. Program rozwoju świadomości kultury audiowizualnej w czasach nowych mediów*, Muzeum Górnośląskie, Bytom 2011, s. 37.

¹⁵ J. Morbitzer, *O istocie medialności młodego pokolenia*, <http://repozytorium.amu.edu.pl:8080/bitstream/10593/10280/1/131-154.pdf> (dostęp: 28.09.2018).

¹⁶ B. Reeves, *Media i ludzie*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000, s. 53.

niezwykle trafnej opinii na temat dziecka w świecie mass mediów. W. Tuszyńska-Bogucka twierdzi, że:

[...] dzisiejszy świat jest zapewne w oczach dziecka jak las: pełen szumów, dziwnych blasków, barwnych plam... Odzywają się w nim różne głosy, nie zawsze wiadomo, kto jest kim... Media są podobnie magicznym światem – wykreowanym przez innych, tajemniczym i fascynującym¹⁷.

Fascynacja mediami wynika z ich ogólnodostępności, interaktywności oraz faktu, że nie mogą się znudzić dzięki bogactwu zawartych w nich treści. Zważając na to, iż współcześnie media są dostępne niemalże dla każdego, konieczne jest edukowanie dzieci i młodzieży w zakresie korzystania z nich.

Wielu pedagogów, psychologów i socjologów podkreśla [...] zasadniczą zmianę dotyczącą jakości współczesnego dzieciństwa. Staje się ono medialne, skomercjalizowane, ujęte w ramy bycia konsumentem niemal od pierwszych dni życia. Dzieciństwo wypełnione treściami audiowizualnymi, które tworzą konkurencyjne dla rodziny i instytucji wychowawczo-opiekuńczych środowisko edukacyjno-wychowawcze, stymuluje i warunkuje rozwój psychofizyczny dzieci, a zarazem od początku uczy, jak być konsumentem, wręcz uzależnia i czyni ten wymiar uczestnictwa w życiu społecznym niemal podstawowym dla kształtowania ich świadomości i tożsamości¹⁸.

Uczymy dzieci jazdy na rowerze, by unikały wypadków, w których może im stać się krzywda, zapominamy jednak o wpajaniu im umiejętności bezpiecznego korzystania z mediów. Podczas lekcji języka polskiego dążymy do tego, by dziecko odgadło, z jakimi intencjami autor tworzył swe dzieło, nie koncentrujemy się jednak na podkreślaniu tego, że nie każdy w świecie mediów dysponuje rzetelnymi informacjami i ma jedynie dobre zamiary. Oswajamy dzieci z pojęciami naukowymi, jednakże określenia wprost ze świata mediów często są im obce. Rozważania te mają na celu uświadomienie, iż świat mediów dla dzieci i nastolatków stanowi otoczenie tak samo istotne i naturalne, jak chodnik, po którym jeździ na swoim rowerze.

Dzieci już od wieku niemowlęcego oglądają treści na tabletach, telefonach komórkowych czy innych zminiaturyzowanych urządzeniach. Skutkuje to tym, że nie muszą się uczyć ich obsługi, gdyż jest ona wpisana w ich życie codzienne. Atrakcyjność takich gadżetów powoduje, że umiejętność obsługi nie stanowi wyzwania dla najmłodszych¹⁹.

Właściwie realizowana edukacja medialna to wyzwanie, wymóg współczesności spowodowany ekspansją medialną i rozpowszechnianiem wszechobecnej informacji. Jest to też działalność edukacyjna, która skupiona jest na wejściu w przestrzeń użyt-

¹⁷ W. Tuszyńska-Bogucka, dz. cyt., s. 23.

¹⁸ A. Sugier-Szerega, dz. cyt., s. 25.

¹⁹ Tamże.

kowników świata medialnego²⁰. Zakłada ona nabywanie kompetencji, które wymieniono poniżej:

- a) umiejętność oceny i doboru wartościowych komunikatów oraz weryfikacji ich pochodzenia i autentyczności;
- b) umiejętność tworzenia materiałów multi- i hipermedialnych przy użyciu popularnych w danej chwili metod i narzędzi;
- c) zdolność do współpracy w grupie przy użyciu nowoczesnych technologii komunikowania;
- d) umiejętność krytycznego odbioru komunikatów medialnych, w oparciu o tworzenie medialnych treści²¹.

Obowiązek edukacji medialnej spoczywa obecnie na nauczycielach niemalże wszystkich przedmiotów, którzy powinni włączać w realizację programu wykorzystywanie mediów w procesie edukacji. Powszechność dostępu do mediów wyzwała jednak konieczność realizowania edukacji medialnej osobno, a nie jako dodatkowego obowiązku w ramach dotychczasowych przedmiotów. Ogrom treści, jakie dzieci powinny nabyć w ramach edukacji medialnej, winien być zebrany w formie podręczników oraz zestawów ćwiczeń. „Pokolenie kciuka” niezwykle sprawnie porusza się w świecie mediów, nie zna jednak podstawowych zasad korzystania z nich. Sytuację tę można porównać do dziecka, które nie zostało nauczone zasad ruchu drogowego, a następnie zostało samo wypuszczone na ruchliwą jezdnię z mnóstwem atrakcji dookoła.

Zakończenie

Człowiek jest uczestnikiem społeczeństwa informacyjnego, a towarzyszące mu w życiu codziennym media są dla niego interesującym źródłem rozrywki, wiedzy i informacji. Kształtują światopogląd jednostki, jej spojrzenie na rzeczywistość, a także postawy, co powoduje, że zaczęły pełnić rolę nieformalnej instytucji wychowawczej²².

Najbardziej niepokojący jest fakt, iż do mediatyzowania dzieciństwa przyczyniają się często sami rodzice, podsuwając dzieciom sprzęty multimedialne, w celu zapewnienia im rozrywki. Nie możemy jednakże pozwolić na to, by media bez wyraźnie określonych zasad i granic użytkowania przejmowały kontrolę nad sposobem myślenia, komunikowania się oraz reagowania na sytuacje społeczne dzieci oraz nastolatków. Należy uświadamiać rodziców, nauczycieli, dzieci oraz młodzież, iż „edukacja medialna to zadanie ogólnospołeczne, ponieważ wszyscy obywatele są użytkownika-

²⁰ D. Muszyński, G. Stunża, *Co to jest edukacja medialna?*, <http://www.nina.gov.pl/baza-wiedzy/co-to-jest-edukacja-medialna> (dostęp: 1.10.2018).

²¹ Tamże.

²² B. Krzesińska-Żach, *Edukacja medialna dziecka w rodzinie – wybrane aspekty*, [w:] J. Izdebska, T. Sosnowski (red.), *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, Trans Humana, Białystok 2005, s. 55.

mi i beneficjentami różnych technologii, które wykorzystują we wszystkich kluczowych sferach własnego życia²³. Realizacja tego zadania powinna stać się obowiązkowym, odrębnym obok technologii informacyjnej przedmiotem szkolnym, a ponadto winna stać się przedmiotem warsztatowego kształcenia rodziców. Od ich postaw zależy, czy kilkulatek sięgnie po interaktywny sprzęt elektroniczny, utrwalając nawyk przesuwania kciukiem treści, które nie zawsze są dla niego odpowiednie.

Bibliografia

- Gajda J. i in., *Edukacja medialna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Izdebska J., Sosnowski T. (red.), *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, Trans Humana, Białystok 2005.
- Krzesińska-Żach B., *Edukacja medialna dziecka w rodzinie – wybrane aspekty*, [w:] J. Izdebska, T. Sosnowski (red.), *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, Trans Humana, Białystok 2005.
- Kwieciński Z., *Edukacja jako wartość odzyskiwana wspólnie*, „Edukacja”, nr 1/1991.
- Morbitzer J., *O istocie medialności młodego pokolenia*, <http://repozytorium.amu.edu.pl:8080/bitstream/10593/10280/1/131-154.pdf> (dostęp: 28.09.2018).
- Muszyński D., Stunża G., *Co to jest edukacja medialna?*, <http://www.nina.gov.pl/baza-wiedzy/co-to-jest-edukacja-medialna> (dostęp: 1.10.2018).
- Ogonowska A., Ptaszek G., *(Re)edukacja medialna. Nowe spojrzenie na edukację medialną*, [w:] A. Ogonowska, G. Ptaszek (red.), *Edukacja medialna w dobie współczesnych zmian kulturowych, społecznych i technologicznych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015.
- Ogonowska A., Ptaszek G. (red.), *Edukacja medialna w dobie współczesnych zmian kulturowych, społecznych i technologicznych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015.
- Pisarek A., Kielkowski T., *Re: wizje. Program rozwoju świadomości kultury audiowizualnej w czasach nowych mediów*, Muzeum Górnośląskie, Bytom 2011.
- Reeves B., *Media i ludzie*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólne-

²³ A. Ogonowska, G. Ptaszek, dz. cyt., s. 17.

go dla szkoły policealnej, <http://dziennikustaw.gov.pl/du/2017/356> (dostęp: 18.09.2018).

Sugier-Szerega A., *Kształtowanie kompetencji medialnej u dzieci w wieku przedszkolnym – szanse, trudności, ograniczenia*, [w:] A. Ogonowska, G. Ptaszek (red.), *Edukacja medialna w dobie współczesnych zmian kulturowych, społecznych i technologicznych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2015.

Tuszyńska-Bogucka W., *Media – przyjaciel czy wróg dziecka? Program informacyjno-edukacyjny*, Wydawnictwo eMPi2, Poznań 2006.

Media education of the “thumb generation” – triviality or duty?

Abstract: Adults often think that the use of media, especially of the Internet and of increasingly advanced multimedia devices, is something new for them, which they are not always able to deal with effectively. People who are most often asked about the effective use of media resources are their children. They are called the thumb generation because they spend the most time on media use. There is a view among society that children and adolescents are specialists in using networks or devices with increasingly advanced capabilities. Bearing this opinion in mind, a question arises about the legitimacy of implementing multimedia education among people who often move more efficiently in the virtual world than on the pavement. This article describes the role of education in a person's life, discusses the effects of media education, and then discusses the dangers posed by ignorant use of media.

Keywords: media education, thumb generation, media competence, media

About the author: Renata Matusiak – Doctor of social sciences in the discipline of pedagogy. Master's degree in sociology at the John Paul II Catholic University in Lublin. She studied social prevention and addiction therapy, criminology, pedagogical preparation. She is an organiser and participant of numerous international and national academic conferences, editor of collected works, and the author of academic articles. Research interests: media education, new media, cybercrime, network security.